

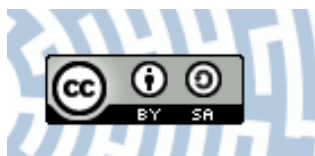


**You have downloaded a document from  
RE-BUŚ  
repository of the University of Silesia in Katowice**

**Title:** Teologia obecności Bożej w katechezach Benedykta XVI o modlitwie

**Author:** Andrzej Lwowski

**Citation style:** Lwowski Andrzej. (2015). Teologia obecności Bożej w katechezach Benedykta XVI o modlitwie. "Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne", (2015), z. 1, s. 164-181.



Uznanie autorstwa - Na tych samych warunkach - Licencja ta pozwala na kopiowanie, zmienianie, rozprowadzanie, przedstawianie i wykonywanie utworu tak długo, jak tylko na utwory zależne będzie udzielana taka sama licencja.

ANDRZEJ LWOWSKI  
Uniwersytet Śląski w Katowicach  
Wydział Teologiczny

## TEOLOGIA OBECNOŚCI BOŻEJ W KATECHEZACH BENEDYKTA XVI O MODLITWIE

### THEOLOGY OF GOD'S PRESENCE IN BENEDICT XVI'S CATECHESIS REGARDING A PRAYER

#### ABSTRACT

Artykuł prezentuje zawartą w katechezach o modlitwie refleksję Benedykta XVI na temat obecności Bożej. Jak zaznaczono we wstępie artykułu, papież nie poświęcił osobnej katechezy tematu obecności Bożej, ale wątek ten pojawia się w większości katechez jego „szkoły modlitwy”. Z przedstawionych aspektów, w jakich papież prezentuje temat obecności Bożej, wyłania się obraz nauczania bardzo praktycznego. Benedykt XVI ukazuje drogę od odkrywania w sobie pragnienia obecności Bożej do podejmowania służby na rzecz bliźniego, a nawet do inspirowania innych do własnych poszukiwań.

The paper describes Benedict XVI's reflection on the presence of God, included in the catechesis regarding a prayer. As mentioned in the beginning of the Pope did not make a separate catechesis regarding the presence of God, but this topic appeared on most of his catechesis “the school of praying”. A very practical concept emerges from the arguments the Pope included on the topic of God's presence. Benedict XVI shows a path of finding a desire of God's presence within, through serving others and also through inspiring others for their own discoveries.

Benedykt XVI rozpoczął 4 maja 2011 roku serię katechez poświęconych modlitwie chrześcijańskiej. Ta swoista „szkoła modlitwy”<sup>1</sup> trwała z krótkimi przerwami półtora roku, do 3 października 2012 roku. W odróżnieniu od innych serii papieskich katechez, które zostały zebrane i wydane jako osobne pozycje książkowe, te katechezy są dostępne dla polskiego czytelnika wyłącznie w Internecie lub w archiwalnych numerach polskiej edycji „L'Osservatore Romano”. Można wyrazić żal z tego powodu, że teksty zawierające w sobie prawdziwe „perły” nauczania papieskiego nie doczekały się jeszcze przychylności żadnego polskiego wydawnictwa. Jedną z tych „pereł”, licznie obecnych w katechezach papieskich, jest zagadnienie obecności Bożej.

<sup>1</sup> Taką nazwę nadał katechezom sam papież, zob. Benedykt XVI, *Panie, naucz nas się modlić* [Audiencja generalna, 4.05.2011], „L'Osservatore Romano”, wyd. pol. [dalej: OsRomPol] 32,7 (2011), s. 47.

Należy zaznaczyć, że Benedykt XVI nie poświęcił zagadnieniu obecności Bożej żadnej odrębnej katechezy, ale temat ten powraca prawie we wszystkich katechezach poświęconych modlitwie. Wątek obecności Bożej wpisuje się w problematykę obrazu Boga często poruszaną przez Josepha Ratzingera/Benedykta XVI. Dla papieża obraz Boga jest nie tylko „podstawowym problemem hermeneutycznym teologii”<sup>2</sup>, rozumianej jako dyscyplina naukowa. Jest również fundamentalny dla życia każdego chrześcijanina, a zwłaszcza dla jego życia modlitewnego. To, w jaki sposób chrześcijanin angażuje się w relację ze swym Stwórcą, zależy od tego, jaki obraz Boga, jakie wyobrażenia na Jego temat nosi w swym sercu.

Z katechez papieskich wyłania się obraz Boga obecnego. Lecz co znaczy dla Benedykta XVI stwierdzenie, że Bóg jest obecny? Jaką prawdę o Bożej obecności przedstawia w swym nauczaniu? Czy ta prawda może mieć przełożenie na życie pojedynczych chrześcijan? Niniejszy artykuł jest próbą odpowiedzi na powyższe pytania.

## 1. Obecność upragniona

Już w pierwszych katechezach papież, nawiązując do różnych pragnień, które człowiek odkrywa w sobie, wskazuje na ich źródło – pragnienie Boga:

W człowieku jest pragnienie nieskończoności, tęsknota za wiecznością, dążenie do piękna, potrzeba światła i prawdy, które zbliżają go do Absolutu. W człowieku jest pragnienie Boga<sup>3</sup>.

Przywołując Katechizm Kościoła Katolickiego, Benedykt XVI upatruje przyczyny tego pragnienia w tym, że człowiek został stworzony przez Boga i dla Boga<sup>4</sup>. Jest to pragnienie tak charakterystyczne dla człowieka, że nawet po grzechu pierworodnym nie zanika, a jego przejawy możemy dostrzec w każdym czasie. Powodowany tym pragnieniem człowiek tworzy różne systemy religijne, aby wejść w relację z Tym, który zna odpowiedzi na najgłębsze pytania. Tak tę prawdę przedstawia papież:

Obraz Stwórcy jest wpisany w jego [człowieka, A.L.] byt i odczuwa on potrzebę znalezienia światła, by dać odpowiedź na pytania o głęboki sens rzeczywistości; odpowiedź, której nie może znaleźć w sobie, w postępie, w naukach empirycznych. *Homo religiosus* nie należy tylko do epoki starożytnej; istnieje w całych dziejach ludzkości<sup>5</sup>.

Również człowiek współczesny „szuka w doświadczeniu religijnym dróg, które pozwolą mu przezwyciężyć swoją skończoność i zabezpieczyć swoją niepewną ziemską przygodę”<sup>6</sup>. Prawdą jest, że owe poszukiwania kierują go czasami na

<sup>2</sup> J. Szymik, *Obraz Boga w teologii Josepha Ratzingera/Benedykta XVI*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 44,2 (2011), s. 436.

<sup>3</sup> Benedykt XVI, *Modlitwa jest wpisana w serce każdej osoby* [Audienceja generalna, 11.05.2011], *OsRomPol* 32,7 (2011), s. 50.

<sup>4</sup> Punkty 2566 i 27.

<sup>5</sup> Benedykt XVI, *Modlitwa jest wpisana...*, s. 50.

<sup>6</sup> Tamże.

drogi zdradliwe i niebezpieczne, ale szuka, aby zaspokoić tęsknotę za spotkaniem z Bogiem.

Benedykt XVI, nawiązując do myśli świętego Tomasza z Akwinu, stwierdza, że to pragnienie znajduje swój wyraz w różnych formach modlitwy:

Św. Tomasz z Akwinu, jeden z największych teologów w dziejach, mówi, że modlitwa jest „wyrazem pragnienia Boga, jakie odczuwa człowiek”. Ta siła, przyciągająca człowieka do Boga, którą On sam nappełnił jego wnętrze, stanowi duszą modlitwy, która przyjmuje potem wielorakie formy i metody w zależności od historii, czasów, chwili, łaski, a nawet grzechu każdego modlącego się człowieka<sup>7</sup>.

Skoro modlitwa jest wyrazem pragnienia Boga, a we wszystkich kulturach obecne są różne formy przyzywania pomocy jakiejś siły wyższej, to uprawniony jest wniosek, że pragnienie Boga jest wpisane w serce każdego człowieka<sup>8</sup>.

Aby wyraźnie ukazać powszechność doświadczenia modlitewnego i „podkreślić, że zwracano się do Boga praktycznie zawsze i wszędzie”<sup>9</sup>, Benedykt XVI podaje przykłady modlitw obecnych w kulturach starożytnych. Przytaczając prośbę cierpiącego, ślepego człowieka ze starożytnego Egiptu – „Moje serce chce, pragnie Cię zobaczyć... Ty, który pozwoliłeś mi ujrzeć ciemności, stwórz dla mnie światło. Abym Cię zobaczył! Pochyl nade mną swe oblicze”<sup>10</sup> – papież wskazuje na pragnienie ujżenia bóstwa jako na centrum tej modlitwy. Natomiast w religiach Mezopotamii, w których dominowało poczucie winy, teolog odnajduje głębokie pragnienie odkupienia i wyzwolenia przez Boga. Następujące słowa interpretuje jako wyraźny znak tego, że człowiek modlący się wyczuwał nie tylko swoją winę, ale także miłosierdzie i dobroć Boga:

O Boże, który patrzysz miłosiernie nawet na ciężkie przewinienia, odpuść mi mój grzech. [...] Spójrz, Panie, na swego umęczonego sługę i daj mu poczuć Twoje świeże tchnienie: przebacz mu bezzwłocznie. Złagodź mu surową karę. Daj, abym uwolniony z więzów zaczął znów oddychać. Rozerwij moje okowy, uwolnij mnie z pęt<sup>11</sup>.

W religii starożytnej Grecji papież ukazuje ewolucję prośb od bardzo merkantylnych do bezinteresownych, które są nastawione na pogłębienie więzi między modlącym się a Bogiem<sup>12</sup>. Natomiast w Imperium Rzymskim widzi niezadowolone ludzi wobec religii tamtego czasu i pragnienie „bardziej autentycznego kontaktu z Bogiem”<sup>13</sup>.

<sup>7</sup> Tamże.

<sup>8</sup> Benedykt XVI, *Panie, naucz nas...*, s. 49.

<sup>9</sup> Tamże, s. 47.

<sup>10</sup> A. Barucq, F. Daumas, *Hymnes et prières de l’Egypte ancienne*, Paris 1980, tłum. wł., w: *Pregchiere dell’umanità*, Brescia 1993, s. 30, cyt. za: Benedykt XVI, *Panie, naucz nas...*, s. 47.

<sup>11</sup> M.-J. Seux, *Hymnes et prières aux Dieux de Babylone et d’Assyrie*, Paris 1976; tłum. wł., w: *Pregchiere dell’umanità*, s. 37, cyt. za: Benedykt XVI, *Panie, naucz nas...*, s. 47.

<sup>12</sup> Benedykt XVI, *Panie, naucz nas...*, s. 47-48.

<sup>13</sup> Tamże, s. 48.

Wszystkie przytoczone wyżej przykłady modlitw wskazują na głębokie pragnienie Boga i to Boga działającego, z którym można wejść w jakąś relację. Ludzie wszystkich wieków wzywają Boga obecnego w historii ich życia. Takiego Boga pragną i takiej Jego obecności poszukują.

## 2. Obecność poszukiwana

Poszukiwanie Bożej obecności w życiu zaczyna się od odkrycia, że człowiek nie jest samowystarczalny i potrzebuje otwarcia na Innego, „musi wyjść poza siebie w kierunku Tego, kto potrafi zaspokoić jego wielkie i głębokie pragnienie”<sup>14</sup>. Innymi słowy, ten, kto szuka obecności Boga w swoim życiu, musi stanąć w prawdzie o sobie samym. Przykład takiej postawy Benedykt XVI podaje w katechezie z 25 maja 2011 roku, w której komentuje opis walki Jakuba z Bogiem<sup>15</sup>. Po całonocnych zmaganiach, gdy Jakub uzyskuje przewagę nad przeciwnikiem i żąda od niego błogosławieństwa, nieznanemu napastnikowi pyta go o imię. Jakub wyjawia mu je, pomimo że zdradzenie swego imienia było równoznaczne z oddaniem się w ręce przeciwnika. W imieniu była zawarta prawda o historii Jakuba. Papież zaznacza:

[...] imię Jakub nawiązuje także do czasownika «oszukać, wyrugować». Oto zatem w walce patriarcha wyznaje swojemu przeciwnikowi, poprzez gest poddania się i kapitulacji, że jest oszustem, uzurpatorem; ale ten drugi, którym jest Bóg, przemienia tę negatywną rzeczywistość w pozytywną: Jakub, oszust, staje się Izraelem, otrzymuje nowe imię, które oznacza nową tożsamość<sup>16</sup>.

Wraz z nową tożsamością patriarcha otrzymuje również błogosławieństwo, o które zabiegał, ale już nie wymuszone, lecz ofiarowane przez Boga. Jakub może je otrzymać, ponieważ bez żadnych zabezpieczeń wyznał prawdę o sobie<sup>17</sup>. Historia walki Jakuba z Bogiem pokazuje, że nie wystarczy sama bliskość Boga, aby w pełni doświadczyć Jego obecności. Konieczne jest uznanie własnej zależności. Jak mówi papież:

Musimy jednak mieć serca „prostaczków”, „ubogich w duchu” (Mt 5,3), by uznać, że nie jesteśmy samowystarczalni, że nie możemy zbudować naszego życia sami, lecz potrzebujemy Boga, potrzebujemy Go spotykać, słuchać Go i do Niego mówić<sup>18</sup>.

Po uznaniu prawdy o tym, że nie jesteśmy samowystarczalni, w poszukiwaniach Bożej obecności możemy dojść do wniosku, że po prostu nie umiemy dostrzec Go w naszym życiu. Nie nauczyliśmy się rozpoznawać śladów Jego obecności w historii naszego życia, mimo że Bóg jest zawsze blisko nas, „pośród trudności,

<sup>14</sup> Benedykt XVI, *Modlitwa jest wpisana...*, s. 50.

<sup>15</sup> Tenże, *Długa noc Jakuba* [Audiencja generalna, 25.05.2011], OsRomPol 32,7 (2011), s. 54-56.

<sup>16</sup> Tamże, s. 55.

<sup>17</sup> Tamże, s. 55-56.

<sup>18</sup> Benedykt XVI, *Serca prostaczków* [Audiencja generalna, 7.12.2011], OsRomPol 33,2 (2012), s. 48.

problemów, w ciemnych momentach życia – słucha, odpowiada i wybawia na swój sposób. Ale trzeba umieć rozpoznać Jego obecność i zaakceptować Jego drogi”<sup>19</sup>. Nie zawsze wiemy, jak wprawiać się w rozpoznawaniu śladów Bożej działalności w naszym życiu. Szukamy wzorów, mistrzów życia duchowego. Wiedząc o tym, papież Benedykt XVI stawia nam przed oczyma wzór do naśladowania:

Maryja uczy nas, jak bardzo potrzebną rzeczą jest, abyśmy podczas naszych dni, wypełnionych tyłoma zajęciami, znajdowali chwile na skupienie w ciszy i rozmyślanie nad tym, czego Pan pragnie nas nauczyć, nad Jego obecnością i działaniem w świecie oraz w naszym życiu: musimy być zdolni zatrzymać się na chwilę i pomedytować<sup>20</sup>.

Ta, która zachowywała wszystkie sprawy w swoim sercu (por. Łk 2,19), jest dla nas wzorem w poszukiwaniu Bożej obecności w codziennym życiu.

Umiejętność dostrzegania Bożej obecności jest według papieża swego rodzaju zobowiązaniem<sup>21</sup>. Aby je wypełnić, niezbędna jest umiejętność zatrzymania się. W katechezie, wygłoszonej 7 marca 2012 roku, Benedykt XVI mówi wprost, że „musimy się zatrzymać, mieć w życiu chwile zażyłości z Bogiem, w «oderwaniu» od codziennego zgiełku, by słuchać, by sięgać do «korzenia», który podtrzymuje i podsyca życie”<sup>22</sup>. Te chwile zatrzymania mają być przestrzenią modlitwy, ponieważ według papieża „przede wszystkim modlitwa uczy nas dostrzegać znaki Boga, Jego obecność i działanie”<sup>23</sup>.

Ponieważ to właśnie modlitwa „rozbudza w nas poczucie obecności Pana w naszym życiu i w dziejach”<sup>24</sup>, osoba poszukująca śladów Jego działania powinna pozytywnie odpowiedzieć na wezwanie wypowiedziane na zakończenie katechezy, wygłoszonej w dniu wspomnienia św. Andrzeja Apostoła:

Drodzy bracia i siostry, pracujemy nad sobą, aby nasza więź z Bogiem była bogata, a modlitwa nie była sporadyczna, lecz wytrwała, pełna ufności, by potrafiła oświecić nasze życie, jak uczy Jezus<sup>25</sup>.

Pozytywna odpowiedź na wezwanie do modlitwy może zrodzić pytanie, na jakich modlitewnych drogach mamy uczyć się zauważania obecności Boga w naszym życiu. Poszukując tych dróg, przekonamy się, że „również w odniesieniu do modlitwy chrześcijańskiej prawdą jest, że wędrując, odkrywa się nowe drogi”<sup>26</sup>.

<sup>19</sup> Tenże, *Bóg odpowiada na wołanie człowieka (Psalm 3)* [Audiencja generalna, 07.09.2011], OsRomPol 32,12 (2011), s. 45.

<sup>20</sup> Tenże, *Życie w kontakcie z Bogiem* [Audiencja generalna, 17.08.2011], OsRomPol 32,10-11 (2011), s. 44.

<sup>21</sup> Tenże, *Jezus trzyma Kościół w swej ręce* [Audiencja generalna, 5.09.2012], OsRomPol 33,11 (2012), s. 38.

<sup>22</sup> Tenże, *Kiedy Słowo nie ma słów* [Audiencja generalna 7.03.2012], OsRomPol 33,5 (2012), s. 53.

<sup>23</sup> Tenże, *Żadna modlitwa nie jest bezużyteczna* [Audiencja generalna, 12.09.2012], OsRomPol 33,11 (2012), s. 41.

<sup>24</sup> Tenże, *Jezus trzyma...*, s. 39.

<sup>25</sup> Benedykt XVI, *Okna otwarte na niebo* [Audiencja generalna, 30.11.2011], OsRomPol 33,2 (2012), s. 46.

<sup>26</sup> Tamże.

Papież Benedykt XVI w swoich katechezach podkreśla szczególnie dwie drogi uczenia się dostrzegania Bożej obecności. Dla autora adhortacji *Verbum Domini*, który jako doradca teologiczny kardynała Josepha Fringsa w czasach Soboru Watykańskiego II, bardzo pochlebnie wyrażał się o pochwalie Pisma Świętego, zamieszczonej w konstytucji *Dei Verbum*<sup>27</sup>, jedną z tych dróg jest modlitewna lektura Biblii. W katechezie, wygłoszonej w kwietniu 2012 roku, papież podkreśla, że taka forma modlitwy może sprawić, że zaczniemy zauważać Bożą obecność w codzienności:

[...] dając się oświecić przez Słowo Boże, poprzez medytację nad Pismem Świętym, możemy nauczyć się widzieć, że Bóg jest obecny w naszym życiu, jest obecny również i właśnie w trudnych momentach, i że wszystko – nawet rzeczy niezrozumiałe – stanowi część wzniesłego planu miłości, w którym ostateczne zwycięstwo nad złem, grzechem i śmiercią należy naprawdę do dobra, łaski, życia, Boga<sup>28</sup>.

Drugą drogą, na której możemy nauczyć się dostrzegać Bożą obecność, jest liturgia. Właśnie liturgii zostały poświęcone dwie ostatnie katechezy przedwcześnie przerwanej szkoły modlitwy<sup>29</sup>. Dla papieża z Bawarii liturgia jest szczytem modlitwy<sup>30</sup>, „uprzywilejowanym momentem”<sup>31</sup>, w którym umysły i serca otwierają się na Bożą obecność, Jego słowa i Jego działanie<sup>32</sup>. W tej „przestrzeni” możemy uczyć się modlitwy, jeżeli tylko zwracamy się do Boga, modląc się z innymi, z Kościołem<sup>33</sup>. Jeżeli chcemy Go odnaleźć, musimy sobie uświadomić, że:

[...] nie można modlić się do Boga w sposób indywidualistyczny. W modlitwie liturgicznej, zwłaszcza w Eucharystii, i – ukształtowani przez liturgię – w każdej modlitwie mówimy nie tylko jako pojedyncze osoby, lecz wchodzimy w „my” Kościoła, który się modli. I musimy przemienić nasze „ja”, wchodząc w to „my”<sup>34</sup>.

Ważna jest również postawa wewnętrzna, z jaką „wchodzimy” w modlitwę liturgiczną. Jak mówi papież: „spojrzenie serca musi podążać do Pana, który jest pośród nas: ta postawa ma znaczenie fundamentalne”<sup>35</sup>. Zachowując taką

<sup>27</sup> A. Nichols, *Myśl Benedykta XVI. Wprowadzenie do myśli teologicznej Josepha Ratzingera*, tłum. D. Chabrajska, Kraków 2006, s. 118.

<sup>28</sup> Benedykt XVI, *Kościół musi zawsze ufać w pomoc i siłę Boga* [Audiencja generalna, 18.04.2012], OsRomPol 33,6 (2012), s. 37.

<sup>29</sup> Tenże, *Liturgia jest służbą i uczestnictwem w dziele Bożym* [Audiencja generalna, 26.09.2012], OsRomPol 33,11 (2012), s. 45-46; tenże, *Liturgia chrześcijańska jest kultem otwartej nieba dla wszystkich* [Audiencja generalna, 3.10.2012], OsRomPol 33,12 (2012), s. 40-42.

<sup>30</sup> Tenże, *Pokarm, który wzmacnia zmęczonych i zagubionych* [Audiencja generalna, 11.01.2012], OsRomPol 33,3 (2012), s. 31.

<sup>31</sup> Tenże, *Liturgia jest służbą...*, s. 45.

<sup>32</sup> Tenże, *Bóg działa w słabości* [Audiencja generalna, 13.06.2012], OsRomPol 33,9-10 (2012), s. 33.

<sup>33</sup> Tenże, *Liturgia chrześcijańska jest kultem...*, s. 41.

<sup>34</sup> Tamże.

<sup>35</sup> Benedykt XVI, *Liturgia jest służbą...*, s. 46.

postawę, dotrzemy do celu naszych poszukiwań, znajdziemy upragnioną obecność. Obecność, której da się doświadczyć.

### 3. Obecność doświadczana

W swoich katechezach papież nie precyzuje, czym jest doświadczenie Bożej obecności. Z treści katechez wynika jednak, że uznaje, iż jest wiele możliwości osobistego doświadczenia bliskości Boga, Jego obecności. Zwłaszcza na modlitwie mogą „występować szczególnie poruszające momenty, w których w bardziej żywy sposób odczuwamy obecność Pana”<sup>36</sup>.

Srodowiskiem, w którym przede wszystkim uczymy się zauważać Bożą obecność, powinna być rodzina. W katechezie poświęconej świętej Rodzinie<sup>37</sup> Benedykt XVI podkreśla, że to „w rodzinie dzieci od najmłodszych lat mogą uczyć się zmysłu Boga, dzięki nauce i przykładowi rodziców; mogą żyć w atmosferze nacechowanej obecnością Boga”<sup>38</sup>. Dzieje się tak z tego powodu, że rodzina jest Kościołem domowym i pierwszą szkołą modlitwy. Jeżeli zaniedba ona swoje obowiązki w tym aspekcie, to wszelkie braki w wychowywaniu do modlitwy trudno będzie później uzupełnić<sup>39</sup>. W katechezie, będącej komentarzem do modlitwy Pana Jezusa w Ogrójcu, papież daje jednak nadzieję na doświadczenie Bożej obecności mimo różnych trudności i zaniedbań. Mówi, że wystarczy w modlitwie:

przedstawiać Bogu nasze trudy, cierpienia doznawane w pewnych sytuacjach, w pewne dni, codzienny wysiłek, by Go naśladować, być chrześcijanami, a także ciężar zła, które widzimy w nas i wokół nas, ażeby On dał nam nadzieję, dał nam odczuć swą bliskość, dał nam nieco światła na drodze życia<sup>40</sup>.

Chcąc doświadczyć Bożej obecności, powinniśmy bardziej angażować się w dialog z Bogiem, bo „w modlitwie coraz bardziej odczuwamy obecność Jezusa z nami i w nas”<sup>41</sup>. W Jezusie zaś sam Bóg jest obecny w sposób wyjątkowy. Komentując mowę św. Szczepana przed trybunałem, Benedykt XVI stwierdza, że pierwszy męczennik przedstawia w niej swoją wizję historii zbawienia, według której Jezus Chrystus jest „miejscem” ostatecznej obecności Boga<sup>42</sup>:

W swojej medytacji nad działaniem Boga w dziejach zbawienia uwydatnia on nieustanną pokusę odrzucenia Boga i Jego interwencji i twierdzi, że Jezus jest Sprawiedliwym zapowiedzianym przez proroków; w Nim sam Bóg stał się

<sup>36</sup> Tenże, *Bóg działa...*, s. 35.

<sup>37</sup> Tenże, *Dom w Nazarecie szkołą modlitwy* [Audiencja generalna, 28.12.2011], OsRomPol 33,2 (2012), s. 50-52.

<sup>38</sup> Tamże, s. 52.

<sup>39</sup> Tamże.

<sup>40</sup> Benedykt XVI, „*Tak*” *powiedziane Bogu szczytem wolności* [Audiencja generalna, 1.02.2012], OsRomPol 33,4 (2012), s. 45.

<sup>41</sup> Tenże, *Jezus trzyma...*, s. 40.

<sup>42</sup> Tenże, *Bóg zawsze wychodzi człowiekowi na spotkanie* [Audiencja generalna, 2.05.2012], OsRomPol 33,6 (2012), s. 40.



obecny w sposób jedyny w swoim rodzaju i definitywny: Jezus jest „miejszem” prawdziwego kultu<sup>43</sup>.

W Nim możemy w sposób wyjątkowy doświadczyć Bożej obecności. Nie ma też innej drogi do poznania Boga. Jedyne pozostając w komunii z Jezusem, możemy prawdziwie poznać Jego Ojca<sup>44</sup>.

Jezus objawił ludziom imię Boga (por. J 17,6) i to objawienie imienia jest realizacją nowej obecności Ojca<sup>45</sup>. Nie jest ono wyłącznie jakimś słowem, ale w Jezusie staje się rzeczywistością:

Bóg jest z nami, a tym samym imię – Jego obecność wśród nas, to, że jest jednym z nas – zostało „urzeczywistnione”. To objawienie urzeczywistnia się zatem we wcieleniu Słowa. W Jezusie Bóg wchodzi w ludzkie ciało, staje się bliski w sposób niezwykły i nowy<sup>46</sup>.

Przekłada się to w sposób radykalny na budowanie relacji z Bogiem. Od teraz każdy w Jezusie i dzięki wierze w Niego ma śmiały przystęp do Ojca (por. Ef 3,12).

Sposób doświadczenia Bożej obecności dobrze charakteryzuje wzajemne poznanie, jakie zachodzi między pasterzem i jego owcami. Papież poświęcił jedną katechezę omówieniu Psalmu 23<sup>47</sup>, w którym psalmista wyraża pewność bliskości troskliwego i opiekuńczego Boga. Psalmista przywołuje doświadczenie „jakim jest wzajemna znajomość pasterza i owiec, które tworzą jego małą trzódkę”<sup>48</sup>, aby wyrazić pewność obecności Boga w każdej chwili swego życia. Benedykt XVI zapewnia, że „ten, kto idzie z Panem – również przez ciemne doliny cierpienia, niepewności i zmagają się ze wszystkimi ludzkimi problemami – czuje się bezpieczny”<sup>49</sup>. Czerpie poczucie bezpieczeństwa ze świadomości bliskości Boga.

Dla Benedykta XVI szczególną przestrzenią doświadczenia Boga jest sztuka, której poświęcił jedną z katechez w ramach „szkoły modlitwy”<sup>50</sup>. Po rozpoczęciu nauczania od słów:

Dzisiaj chcę poświęcić nieco uwagi jednej z dróg, które mogą nas doprowadzić do Boga, a także pomóc w spotkaniu Go: jest nią droga artystycznego wyrazu, należąca do *via pulchritudinis* – „drogi piękna” – o której mówiłem wielokrotnie<sup>51</sup>

<sup>43</sup> Tamże.

<sup>44</sup> Benedykt XVI, *Serca prostaczków...*, s. 46.

<sup>45</sup> Tenże, *Z modlitwy Jezusa rodzi się Kościół* [Audiencja generalna, 25.01.2012, OsRomPol 33,3 (2012), s. 34.

<sup>46</sup> Tamże.

<sup>47</sup> Benedykt XVI, *Ten, który potrafi znaleźć trawę i wodę na pustyni (Psalm 22)* [Audiencja generalna, 5.10.2011], OsRomPol 32,12 (2011), s. 48-50.

<sup>48</sup> Tamże, s. 48.

<sup>49</sup> Tamże, s. 49.

<sup>50</sup> Benedykt XVI, *Sztuka i kultura umacniają naszą więź z Panem* [Audiencja generalna, 31.08.2011], OsRomPol 32,10-11 (2011), s. 45-46.

<sup>51</sup> Tamże, s. 45.

– wymienił przykłady różnych form wyrazu artystycznego, które potrafią „chwycić za serce, coś przekazać, uwznioślić ducha”<sup>52</sup>. Chociaż wiele jest dzieł malarzkich, poetyckich czy muzycznych, które mogą „otworzyć oczy umysłu i serca, wznieść nas wyżej”<sup>53</sup>, to wyjątkową kategorią wypowiedzi artystycznych są „dzieła, które rodzą się z wiary i wyrażają wiarę”<sup>54</sup>. Takie dzieła są wielką pomocą w budowaniu modlitewnej relacji z Bogiem. Muzyka, będąca najczęstszym reprezentantem sztuki w rozważaniach Benedykta XVI<sup>55</sup>, jest szczególnie ważna dla autora *Nowej pieśni dla Pana*. W katechezie papież przytacza dwa przykłady związane z muzyką. Mówi o swoim doświadczeniu, jakie miało miejsce w trakcie koncertu muzyki Jana Sebastiana Bacha:

Przypomina mi się koncert utworów Johanna Sebastiana Bacha w Monachium pod dyrekcją Leonarda Bernsteina. Po zakończeniu ostatniego utworu, jednej z Kantat, uzmysłowiłem sobie, nie drogą rozumową, lecz w głębi serca, że to, czego wysłuchałem, przekazało mi prawdę, prawdę wielkiego kompozytora i kazało mi dziękować Bogu. Był obok mnie luterański biskup Monachium, i powiedziałem do niego bez namysłu: „Kiedy się tego słucha, staje się jasne, że to prawda; prawdziwa jest tak silna wiara i piękno, wyrażające nieodparcie obecność Bożej prawdy”<sup>56</sup>.

Nie było to przełomowe wydarzenie w życiu przyszłego papieża, chociaż skierowało w tym momencie myśli ku Bogu. Natomiast w życiu Paula Claudela podobne wydarzenie zmieniło wojującego ateistę na gorliwego katolika. Tak o tym wydarzeniu pisze Ratzinger:

Paul Claudel, słynny francuski poeta, dramaturg i dyplomata, właśnie słuchając pieśni *Magnificat* podczas bożonarodzeniowej Mszy św. w bazylice Notre-Dame w Paryżu w 1886 r., poczuł obecność Boga. Kiedy wchodził do świątyni, nie był wiedziony przez wiarę, wszedł tam, by szukać argumentów przeciwko chrześcijanom, a tymczasem w jego sercu zadziałała łaska Boża<sup>57</sup>.

Słowa i muzyka zrodzone z wiary otworzyły osiemnastoletniego Claudela na doświadczenie Bożej obecności. Obecności, którą wspominał do końca swoich dni.

#### 4. Obecność wspominana

W komentarzu do Psalmu 136<sup>58</sup> papież Benedykt XVI stwierdza, że prawdopodobnie modlił się nim Jezus podczas Ostatniej Wieczerzy. Psalm ten, będący hymnem chwały, w którym wspominane są liczne interwencje Boga w historii

<sup>52</sup> Tamże.

<sup>53</sup> Tamże, s. 46.

<sup>54</sup> Tamże.

<sup>55</sup> Por. J. Szymik, *Theologia benedicta*, t. 1, Katowice 2010, s. 107.

<sup>56</sup> Benedykt XVI, *Sztuka i kultura...*, s. 46.

<sup>57</sup> Tamże, s. 46.

<sup>58</sup> Benedykt XVI, *Historia dobroci Boga od stworzenia do zbawienia (Psalm 136)* [Audiencja generalna, 19.10.2011], *OsRomPol* 33,1 (2012), s. 38-41.

ludzkości i narodu wybranego – „stworzenie, wybawienie podczas wyjścia, dar ziemi, opatrnościowa i stała pomoc, z którą przychodzi On swojemu ludowi i każdemu stworzeniu”<sup>59</sup> – niejako przygotowuje Zbawiciela na cierpienie Golgoty. Tak jak dla Chrystusa wspomnianie Bożych cudów umocniło Go na czas męki, tak i dla nas pamięć o Bożych interwencjach może być podstawą nadziei na dalszą Jego opiekę nad nami. Przekonuje nas o tym papież w następujących słowach:

Pamięć staje się siłą nadziei. Pamięć mówi nam: Bóg jest obecny, Bóg jest dobry, wieczne jest Jego miłosierdzie. W ten sposób pamięć otwiera, również w ciemnościach pewnego dnia, okresu, drogę ku przyszłości: jest światłem i gwiazdą, która nas prowadzi<sup>60</sup>.

Wspominanie obecności Bożej w historii zbawienia jest istotnym elementem modlitwy. Przykład takiej modlitwy możemy znaleźć w czwartym rozdziale Dziejów Apostolskich. Święty Łukasz zamieścił tam najobszerniejszą modlitwę Kościoła, jaką znajdujemy w Nowym Testamencie<sup>61</sup>. Prześladowana wspólnota Kościoła zaczyna swoją modlitwę od przypomnienia sobie prawdy o tym, że to Bóg stworzył wszystko i panuje nad wszystkim. Następnie przechodzi do rozpoznania, jak Bóg działał w dziejach i wszystkie wydarzenia stara się zinterpretować w świetle Chrystusa. Dopiero na końcu tej modlitwy pierwsi chrześcijanie proszą o dalsze Boże interwencje, a Bóg odpowiada, udzielając im Swego Ducha<sup>62</sup>.

Benedykt XVI zwraca uwagę na to, że nie tylko w odniesieniu do dziejów narodu wybranego możemy wspominać Bożą obecność i Boże działanie, ważne jest także zauważenie Jego działania w naszym życiu:

I tak jak w powszechnej, wspólnej historii żyje ta pamięć o dobroci Boga, pomaga nam, jest naszą gwiazdą nadziei, tak również każdy z nas ma swoją indywidualną historię zbawienia, i musimy rzeczywiście cenić tę historię, zawsze pamiętać o wielkich rzeczach, których dokonał również w moim życiu, by zachować ufność: Jego miłosierdzie jest wieczne. I jeśli dziś otaczają mnie mroki nocy, jutro On mnie wyzwoli, bo Jego miłosierdzie jest wieczne<sup>63</sup>.

Taka pamięć jest szczególnie istotna w momentach wszelkich trudności, gdy następuje zawężenie perspektywy i wydaje się, że nie ma dobrego rozwiązania. Według Ratzingera, z naszych ciemnych nocy powinniśmy się nauczyć tego, że nasza historia – nawet jeśli jest bolesna i naznaczona chwilami kryzysu – jest historią zbawienia, a Bóg jest już obecny w naszym życiu<sup>64</sup>:

To ważne, żeby nie tracić świadomości, że Bóg jest obecny w naszym życiu, tej głębokiej radości, że Bóg wszedł w nasze życie, wyzwalając nas: jest to wdzięczność za odkrycie Jezusa Chrystusa, który przyszedł do nas. I ta

<sup>59</sup> Tamże, s. 39.

<sup>60</sup> Benedykt XVI, *Historia dobroci Boga...*, s. 40.

<sup>61</sup> Tenże, *Kościół musi zawsze ufać...*, s. 36.

<sup>62</sup> Tamże, s. 36-37.

<sup>63</sup> Benedykt XVI, *Historia dobroci Boga...*, s. 40.

<sup>64</sup> Tenże, *Otwarcie na nadzieję i wytrwali w wierze (Psalm 126)* [Audiencja generalna, 12.10.2011], *OsRomPol* 33,1 (2012), s. 38.

wdzięczność przemienia się w nadzieję, jest gwiazdą nadziei, która daje nam ufność, jest światłem, ponieważ właśnie ból łączący się z zasiewem jest początkiem nowego życia, wielkiej i ostatecznej Bożej radości<sup>65</sup>.

Jeżeli nie zapomnimy o Jego obecności w naszym życiu, doświadczymy tego, że obecność ta nas wspomaga i podtrzymuje.

## 5. Obecność podtrzymująca

Na naszej drodze wiary przychodzą chwile, w których musimy się zmierzyć z pozorną nieobecnością Boga. Takie momenty dobrze obrazuje Psalm 22, na który zwraca uwagę papież Benedykt XVI w kontekście modlitwy błagalnej<sup>66</sup>. Już w pierwszych słowach modlitwy psalmista wyraża poczucie opuszczenia rodzące się z doświadczenia braku odpowiedzi ze strony Boga. Tak papież przedstawia tę sytuację w swoim komentarzu:

Bóg milczy i to milczenie rani duszę modlącego się, który woła nieustannie, lecz nie otrzymuje odpowiedzi. Dni i noce upływają na niestrudzonym wyczekiwaniu na słowo, na pomoc, która nie nadchodzi; wydaje się, że Bóg jest bardzo daleko, że zapomniał, że jest nieobecny. Modlitwa wyraża prośbę o wysłuchanie, o odpowiedź, o kontakt, szuka łączności, która mogłaby dodać otuchy i ocalić. Jeśli jednak Bóg nie odpowiada, wołanie o pomoc jest daremne i samotność staje się nieznośna<sup>67</sup>.

Co więcej, pozorna samotność staje się jeszcze trudniejsza ze względu na obecność wrogów psalmisty, którzy wyszydzą i wyśmiewają go w jego wierze. Cierpiąc, „widzi, że zostaje zakwestionowana jego więź z Panem poprzez okrutne i sarkastyczne podkreślenie tego, co sprawia mu ból: milczenia Boga, Jego pozornej nieobecności”<sup>68</sup>. Mimo wiary w dobroć i troskę Boga, jedyną bliskość, jaką dostrzega, jest obecność nieprzyjaciół. W komentarzu do modlitwy Pana Jezusa na krzyżu, w której Chrystus modli się właśnie Psalmem 22, Benedykt XVI podkreśla, że psalmista „mówi o rozdarciu, jakiego doznaje, czując się opuszczony i jednocześnie w pełni świadomy, że Bóg jest wśród swego ludu”<sup>69</sup>. Tak jak psalmista, Chrystus również wypowiada swoje poczucie opuszczenia, będąc jednocześnie w pełni świadomym obecności Boga również i w tej godzinie śmierci<sup>70</sup>.

Przeżywanie napięcia między poczuciem opuszczenia a świadomością obecności Boga jest wpisane w kondycję człowieka. Napięcie to może stać się powodem ulegania pokusie niewiary w Bożą bliskość. Benedykt XVI nazywa pokusę przeciw

<sup>65</sup> Tamże.

<sup>66</sup> Benedykt XVI, *Okrzyk trwogi otwierający bramy nieba (Psalm 21)* [Audiencja generalna, 14.09.2011], *OsRomPol* 32,12 (2011), s. 46-48.

<sup>67</sup> Tamże, s. 46.

<sup>68</sup> Tamże, s. 47.

<sup>69</sup> Benedykt XVI, *Kiedy wydaje się, że Bóg nie słyszy* [Audiencja generalna, 8.02.2012], *OsRomPol* 33,4 (2012), s. 47.

<sup>70</sup> Tenże, *Zawsze w rękach Boga* [Audiencja generalna, 15.02.2012], *OsRomPol* 33,4 (2012), s. 49.

wierze „ostatnią bronią nieprzyjaciela”<sup>71</sup>. Mówi o niej wprost, że skrajną pokusą, „na jaką jest wystawiony wierzący, jest pokusa utraty wiary, ufności, że Bóg jest blisko”<sup>72</sup>. Jednak nawet w poczuciu całkowitego opuszczenia, w bólu i przygnębieniu, obecność Boga pozostaje źródłem pocieszenia<sup>73</sup>. W przeżywaniu różnego rodzaju ciemności pomocą może być świadomość tego, że Jezus już przez nie przeszedł. Co więcej, jak zauważa papież, „w tradycji biblijnej ciemność ma dwa znaczenia: jest znakiem obecności i działania zła, ale również tajemniczej obecności i działania Boga, który potrafi pokonać wszelką ciemność”<sup>74</sup>. Potrafi również przewyciężyć jedną z największych ciemności, jaką jest lęk przed śmiercią:

Strach przed śmiercią przewycięża obecność Tego, który nie umiera. Właśnie noc, pełna atawistycznych lęków, bolesna noc samotności i trwożliwego oczekiwania ulega teraz przemianie: to, co przypominało śmierć, staje się obecnością Odwiecznego<sup>75</sup>.

Wyzwoleni z lęku przed śmiercią, przekonani o tym, że „bliskość Boga przemienia rzeczywistość”<sup>76</sup>, podtrzymuje nas i wspiera, możemy angażować się w sprawę naszych bliźnich.

## 6. Obecność angażująca

Doświadczenie obecności Bożej, podtrzymującej nas w chwilach ciemności, może prowadzić do zachwytu nad dobrocią i miłością Boga. Zachwyt, będący zaproszeniem do kontemplacji Chrystusa, który jest wcieloną dobrocią i miłością, budzi pragnienie naśladowania, upodabniania się do Syna Bożego. To pragnienie nie tylko nie wyobcowuje nas ze świata, ale wyzwala z egoizmu<sup>77</sup> i „daje nam siłę, by rzeczywiście pozostawać w świecie, robić w świecie to, co należy”<sup>78</sup>. Na temat wzajemnej relacji kontemplacji i służby papież Benedykt XVI mówi:

Kontemplowanie Chrystusa w naszym życiu nie prowadzi nas do wyobcowania – jak już powiedziałem – z rzeczywistości, lecz powoduje, że jeszcze bardziej uczestniczymy w sprawach ludzkich, ponieważ Pan, przyciągając nas do siebie w modlitwie, pozwala nam być bliżej każdego brata w Jego miłości<sup>79</sup>.

Dzieje się tak dlatego, że każda modlitwa, nawet przeżywana w samotności, nie jest izolowaniem się, ale stanowi „życiodajną limfę, która podsyca chrześci-

<sup>71</sup> Tenże, *Bóg odpowiada...*, s. 44.

<sup>72</sup> Tamże.

<sup>73</sup> Benedykt XVI, *W Psalmach Słowo Boże staje się słowem modlitwy* [Audiencja generalna, 22.06.2011], OsRomPol 32,8-9 (2011), s.47.

<sup>74</sup> Tenże, *Kiedy wydaje się...*, s. 46.

<sup>75</sup> Tenże, *Bóg odpowiada...*, s. 45.

<sup>76</sup> Benedykt XVI, *Ten, który potrafi znaleźć...*, s. 49.

<sup>77</sup> Tenże, *Modlitwa sprawia, że ludzie potrafią kochać* [Audiencja generalna, 20.06.2012], OsRomPol 33,9-10 (2012), s. 35-37.

<sup>78</sup> Tenże, *Bóg działa w słabości...*, s. 35.

<sup>79</sup> Tamże.

jańską egzystencję coraz bardziej zaangażowaną i konsekwentną<sup>80</sup>. Prawdziwe zaangażowanie się prowadzi do przyjęcia powierzonej misji „napełniania świata obecnością Boga”<sup>81</sup>. Odbyna się to przez różne formy służby wobec bliźnich<sup>82</sup>.

Przeżywanie codzienności w zjednoczeniu z Chrystusem, który wziął na siebie całe cierpienie i grzech świata, prowadzi do gotowości dzielenia cierpień i trudów<sup>83</sup>. W ten sposób Jezus pozwala nam pocieszać tych, których dotyka jakakolwiek udręka<sup>84</sup>. Szczególnym rodzajem służby może być odpowiedzialność za powierzonych sobie ludzi. Jeżeli przełożony przeżywa swą odpowiedzialność ze świadomością zależności od Boga i w posłuszeństwie Jemu, to podobnie jak król w Izraelu może stać się w ten sposób „znakiem potężnej i opatrnościowej obecności Boga”<sup>85</sup>.

Zaangażowanie na rzecz bliźnich przejawia się również w głoszeniu im Dobrej Nowiny o zbawieniu. Maryja uczy nas, że jest to możliwe tylko w sytuacji, gdy mamy stałą więź z Jej Synem. To przekonanie papież wyraził w następujących słowach:

Maryja uczy nas, że modlitwa jest potrzebna, i ukazuje, że tylko dzięki stałej więzi, głębokiej, pełnej miłości do Jej Syna możemy wyjść z „naszego domu”, z nas samych, z odwagą, by dotrzeć na krańce świata i głosić wszędzie Pana Jezusa, Zbawiciela świata<sup>86</sup>.

Dzięki tej więzi możemy, tak jak święty Paweł, głosić Chrystusa wśród przesładowań. Możemy to robić z wewnętrzną wolnością, ożywiani obecnością Chrystusa i pragnąc jedynie głosić słowo Ewangelii<sup>87</sup>. Możemy, tak jak święty Szczepan, dojść do daru z siebie samego<sup>88</sup>. Jest to możliwe, jeżeli rzeczywiście będziemy dostrzegać Bożą obecność w naszym życiu i damy się zaangażować do różnych posług wobec braci. Wtedy nasze życie, przez które będzie się dało dostrzec obecność Boga w świecie, może stać się inspiracją dla otoczenia.

## 7. Obecność inspirująca

Przeżywając swoje życie w zjednoczeniu z Bogiem, stajemy się widocznym znakiem Jego obecności na tym świecie. Takie życie może zainspirować ludzi

<sup>80</sup> Benedykt XVI, *Jezus trzyma...*, s. 39.

<sup>81</sup> Tamże, s. 38.

<sup>82</sup> O zachowaniu równowagi pomiędzy głoszeniem i posługą miłości mówił papież w czasie jednej z audiencji w 2012 r., zob. Benedykt XVI, *Miłość i sprawiedliwość są posługą duchową* [Audiencja generalna, 25.04.2012], OsRomPol 33,6 (2012), s. 37-39.

<sup>83</sup> Tenże, *Modlitwa wyzwala* [Audiencja generalna, 16.05.2012], OsRomPol 33,6 (2012), s. 45.

<sup>84</sup> Tenże, *Bóg pociesza w strapieniu* [Audiencja generalna, 30.05.2012], OsRomPol 33,7-8 (2012), s. 49.

<sup>85</sup> Tenże, *Miłość jest silniejsza od nienawiści i zła (Psalm 110)* [Audiencja generalna, 16.11.2011], OsRomPol 33,1 (2012), s. 46.

<sup>86</sup> Tenże, *Bez Maryi nie ma Kościoła* [Audiencja generalna, 14.03.2012], OsRomPol 33,5 (2012), s. 55.

<sup>87</sup> Tenże, *Bóg pociesza...*, s. 49.

<sup>88</sup> Tenże, *Bóg zawsze...*, s. 41.

z naszego otoczenia do poszukiwania Boga. Często przeszkodą w nawiązaniu z Nim głębszych relacji są nieprawdziwe wyobrażenia na Jego temat. W swych katechezach Benedykt XVI przekonuje o tym, że osoba modląca się ukazuje prawdziwy obraz Boga. Papież przytacza konkretne biblijne przykłady takich postaw.

Pierwszą biblijną postacią ukazującą prawdę o Bogu jest Abraham. Patriarcha, modląc się za mieszkańców Sodomy i Gomory, ukazuje pragnienie, które jest w Bogu:

Blagając, Abraham użycza woli Bożej swego głosu, ale także serca: pragnieniem Boga jest miłosierdzie, miłość i wola zbawienia, i to pragnienie Boże znalazło w Abrahamie i jego modlitwie możliwość objawienia się w sposób konkretny w historii ludzi, ażeby być tam, gdzie potrzebna jest łaska. Swoim głosem i modlitwą Abraham wyraża pragnienie Boga, którym nie jest zniszczenie, lecz ocalenie Sodomy, obdarzenie życiem nawróconego grzesznika<sup>89</sup>.

Historia Jakuba, walczącego całą noc z Bogiem, ukazuje Pana, z którym da się wejść w bardzo bliską relację. Ukazuje prawdę o Bogu, który pragnie obdarzać błogosławieństwem, ale zawsze pozostaje tajemniczy:

Noc Jakuba u brodu potoku Jabbok staje się zatem dla wierzącego punktem odniesienia, który pozwala zrozumieć relację z Bogiem, znajdującą w modlitwie swój szczytowy wyraz. Modlitwa wymaga ufności, bliskości, niejako w symbolicznym zmaganiu, ale nie z wrogo nastawionym Bogiem jako przeciwnikiem, lecz z błogosławiącym Panem, który jest zawsze tajemniczy, zdaje się niedosiężny<sup>90</sup>.

Dzięki modlitwie Mojżesza na Synaju poznajemy Boga – prawodawcę, którego pragnieniem zawsze jest zbawienie<sup>91</sup>. Z kolei postawa i modlitwa Eliasza ukazuje prawdę o Bogu wiernym, obecnym nieustannie w życiu Ludu wybranego<sup>92</sup>. Zachowanie Piotra w więzieniu ukazuje Boga jako tego, komu można bezgranicznie zaufać<sup>93</sup>. Dostrzegając wartość przykładów biblijnych, papież nieustannie zachęca do lektury Pisma Świętego<sup>94</sup>, zwłaszcza w chwilach wolnych, które można poświęcić na zgłębienie mniej znanych ksiąg Starego i Nowego Testamentu<sup>95</sup>.

Nie tylko postaci biblijne były powołane do ukazywania prawdziwego oblicza Boga. Wśród postaci bliższych naszym czasem, teolog wymienia wielu świętych,

<sup>89</sup> Tenże, *Modlitwa Abrahama* [Audiencja generalna, 18.05.2011], OsRomPol 32,7 (2011), s. 53.

<sup>90</sup> Tenże, *Długa noc Jakuba...*, s. 56.

<sup>91</sup> Tenże, *Modlitwa Mojżesza* [Audiencja generalna, 1.06.2011], OsRomPol 32,8-9 (2011), s. 41.

<sup>92</sup> Tenże, *Kiedy Bóg znika z pola widzenia, człowiek popada w niewolę idolatrii* [Audiencja generalna, 15.06.2011], OsRomPol 32,8-9 (2011), s. 42-45.

<sup>93</sup> Tenże, *Piotr ufa Bogu* [Audiencja generalna, 9.05.2012], OsRomPol 33,6 (2012), s. 42. Za ufaniu poświęcił papież również inne katechezy: *Chrześcijaństwo jest religią ufności* [Audiencja generalna, 23.05.2012], OsRomPol 33,7-8 (2012), s. 46-48; *Pukajmy z ufnością do drzwi Pana* [Audiencja generalna, 1.08.2012], OsRomPol 33,9-10 (2012), s. 40-41.

<sup>94</sup> Tenże, *Alfabet Bożego prawa (Psalm 119)* [Audiencja generalna, 9.11.2011], OsRomPol 33,1 (2012), s. 45.

<sup>95</sup> Tenże, *Na wakacje zabierzcie z sobą Biblię* [Audiencja generalna, 3.08.2011], OsRomPol 32,10-11 (2011), s. 42-43.

którzy mogą inspirować do większej zażyłości z Bogiem<sup>96</sup>. Prawda o inspirującej obecności Boga w człowieku modlącym się nie ogranicza się wyłącznie do postaci historycznych. Widok osoby modlącej się jest żywym świadectwem obecności Boga w świecie<sup>97</sup>. Według Benedykta XVI:

Dziś chrześcijanie są powołani do tego, by byli świadkami modlitwy, właśnie dlatego, że nasz świat często jest zamknięty na Boży horyzont i na nadzieję, która rodzi się ze spotkania z Bogiem. Żyjąc w głębokiej przyjaźni z Jezusem i w synowskiej więzi z Ojcem w Nim i z Nim, poprzez naszą wierną i wytrwałą modlitwę, możemy otworzyć okna na Boże niebo<sup>98</sup>.

Odpowiadając na pytania postawione we wstępie niniejszego artykułu, możemy stwierdzić, że dla Benedykta XVI prawda o tym, że Bóg jest obecny w życiu ludzi wierzących, ma wymiar wybitnie egzystencjalny. W katechezach papież nie rozważa sposobów zamieszkania Boga w człowieku. Nie ma w jego nauczaniu rozważań teoretycznych niemających odniesienia do życia słuchaczy. Jako dobry duszpasterz wskazuje kierunki rozwoju relacji z Bogiem. Zaprasza do uczenia się sztuki życia i miłowania od Mistrza z Nazaretu<sup>99</sup>.

Omawiane katechezy są prawdziwą „szkołą modlitwy”, szkołą życia w obecności Bożej. Są one zaproszeniem do wyruszenia w drogę. Rzeczywiście, przedstawiony materiał układa się w pewną drogę od odkrywania pragnienia obecności Bożej w swoim sercu do inspirowania innych w poszukiwaniach Boga na ścieżkach ich życia. Chociaż pragnienie Boga jest wpisane w serce każdego człowieka, to wiele osób nie ma szans doświadczyć siły tego uczucia. W zabieganiu codziennego życia nie mają dostępu do swych głębokich pragnień. W związku z tym, pierwszym krokiem na tej drodze jest pozwolenie sobie na odczucie własnych głębokich pragnień. Jednak samo odczucie pragnienia nie wystarczy. Trzeba stawiać kolejne kroki, trzeba szukać Bożej obecności w swoim życiu, wierząc, że doświadczenie Jego bliskości jest możliwe. Pamięć o tym doświadczeniu jest istotnym elementem modlitwy chrześcijańskiej, zwłaszcza w chwilach trudnych, pełnych wątpliwości co do obecności Boga w naszym życiu. Papież zachęca, aby zwłaszcza w takich chwilach pamiętać o tym, że Bóg już jest obecny w naszym życiu, nawet jeżeli odczuwamy wyłącznie samotność. Obecność Boga prowadzi chrześcijanina do zaangażowania na rzecz swoich bliźnich. Zaangażowanie to przybiera różne formy, od dzieł miłosierdzia do odważnego głoszenia Dobrej Nowiny. Wyjątkową formą zaangażowania jest modlitwa. Wyjątkowość jej polega na tym, że człowiek modlący się ukazuje prawdziwe oblicze Boga, a uświadomienie sobie, jaki Bóg jest naprawdę, może być najbardziej inspirującym doświadczeniem w życiu wielu

<sup>96</sup> Tenże, *Głos Boga rozbrzmiewa w ciszy* [Audiencja generalna, 10.08.2011], OsRomPol 32,10-11 (2011), s. 43-44; tenże, *Dziwięć sposobów modlitwy* [Audiencja generalna, 8.08.2012], OsRomPol 33,9-10 (2012), s. 41-42.

<sup>97</sup> Tenże, *Modlitwa umacnia naszą więź z Bogiem Ojcem i otwiera serca na potrzeby ludzi* [Audiencja generalna, 14.12.2011], OsRomPol 33,2 (2012), s. 48-50.

<sup>98</sup> Tenże, *Okna otwarte na niebo...*, s. 46.

<sup>99</sup> *Droga życia chrześcijańskiego* [Audiencja generalna, 27.06.2012, OsRomPol 33,9-10 (2012), s. 38.



współczesnych ludzi. Do przemierzenia opisanej tu drogi zaprasza papież w omawianych katechezach, będących współczesną „szkołą modlitwy”.

## Bibliografia

- Benedykt XVI, *Alfabet Bożego prawa (Psalm 119)* [Audiencja generalna, 09.11.2011], OsRomPol 33,1 (2012), s. 43-45.
- Benedykt XVI, *Bez Maryi nie ma Kościoła* [Audiencja generalna, 14.03.2012], OsRomPol 33,5 (2012), s. 53-55.
- Benedykt XVI, *Bóg działa w słabości* [Audiencja generalna, 13.06.2012], OsRomPol 33,9-10 (2012), s. 33-35.
- Benedykt XVI, *Bóg odpowiada na wołanie człowieka (Psalm 3)* [Audiencja generalna, 07.09.2011], OsRomPol 32,12 (2011), s. 44-46.
- Benedykt XVI, *Bóg pociesza w strapieniu* [Audiencja generalna, 30.05.2012], OsRomPol 33,7-8 (2012), s. 48-50.
- Benedykt XVI, *Bóg zawsze wychodzi człowiekowi na spotkanie* [Audiencja generalna, 02.05.2012], OsRomPol 33,6 (2012), s. 40-41.
- Benedykt XVI, *Chrześcijaństwo jest religią ufności* [Audiencja generalna, 23.05.2012], OsRomPol 33,7-8 (2012), s. 46-48.
- Benedykt XVI, *Długa noc Jakuba* [Audiencja generalna, 25.05.2011], OsRomPol 32,7 (2011), s. 54-56.
- Benedykt XVI, *Dom w Nazarecie szkołą modlitwy* [Audiencja generalna, 28.12.2011], OsRomPol 33,2 (2012), s. 50-52.
- Benedykt XVI, *Droga życia chrześcijańskiego* [Audiencja generalna, 27.06.2012], OsRomPol 33,9-10 (2012), s. 38-40.
- Benedykt XVI, *Dziewięć sposobów modlitwy* [Audiencja generalna, 08.08.2012], OsRomPol 33,9-10 (2012), s. 41-42.
- Benedykt XVI, *Głos Boga rozbrzmiewa w ciszy* [Audiencja generalna, 10.08.2011], OsRomPol 32,10-11 (2011), s. 43-44.
- Benedykt XVI, *Historia dobroci Boga od stworzenia do zbawienia (Psalm 136)* [Audiencja generalna, 19.10.2011], OsRomPol 33,1 (2012), s. 38-41.
- Benedykt XVI, *Jezus trzyma Kościół w swej ręce* [Audiencja generalna, 05.09.2012], OsRomPol 33,11 (2012), s. 38-40.
- Benedykt XVI, *Kiedy Bóg znika z pola widzenia, człowiek popada w niewolę idolatrii* [Audiencja generalna, 15.06.2011], OsRomPol 32,8-9 (2011), s. 42-45.
- Benedykt XVI, *Kiedy Słowo nie ma słów* [Audiencja generalna, 07.03.2012], OsRomPol 33,5 (2012), s. 51-53.
- Benedykt XVI, *Kiedy wydaje się, że Bóg nie słyszy* [Audiencja generalna, 08.02.2012], OsRomPol 33,4 (2012), s. 46-48.
- Benedykt XVI, *Kościół musi zawsze ufać w pomoc i siłę Boga* [Audiencja generalna, 18.04.2012], OsRomPol 33,6 (2012), s. 35-37.
- Benedykt XVI, *Liturgia chrześcijańska jest kultem otwartego nieba dla wszystkich* [Audiencja generalna, 03.10.2012], OsRomPol 33,12 (2012), s. 40-42.

- Benedykt XVI, *Liturgia jest służbą i uczestnictwem w dziele Bożym* [Audiencja generalna, 26.09.2012], OsRomPol 33,11 (2012), s. 45-46.
- Benedykt XVI, *Miłość i sprawiedliwość są posługą duchową* [Audiencja generalna, 25.04.2012], OsRomPol 33,6 (2012), s. 37-39.
- Benedykt XVI, *Miłość jest silniejsza od nienawiści i zła* (Psalm 110) [Audiencja generalna, 16.11.2011], OsRomPol 33,1 (2012), s. 45-48.
- Benedykt XVI, *Modlitwa Abrahama* [Audiencja generalna, 18.05.2011], OsRomPol 32,7 (2011), s. 51-54.
- Benedykt XVI, *Modlitwa jest wpisana w serce każdej osoby* [Audiencja generalna, 11.05.2011], OsRomPol 32,7 (2011), s. 49-51.
- Benedykt XVI, *Modlitwa Mojżesza* [Audiencja generalna, 01.06.2011], OsRomPol 32,8-9 (2011), s. 40-42.
- Benedykt XVI, *Modlitwa sprawia, że ludzie potrafią kochać* [Audiencja generalna, 20.06.2012], OsRomPol 33,9-10 (2012), s. 35-37.
- Benedykt XVI, *Modlitwa umacnia naszą więź z Bogiem Ojcem i otwiera serca na potrzeby ludzi* [Audiencja generalna, 14.12.2011], OsRomPol 33,2 (2012), s. 48-50.
- Benedykt XVI, *Modlitwa wyzwala* [Audiencja generalna, 16.05.2012], OsRomPol 33,6 (2012), s. 43-45.
- Benedykt XVI, *Na wakacje zabierzcie z sobą Biblię* [Audiencja generalna, 03.08.2011], OsRomPol 32,10-11 (2011), s. 42-43.
- Benedykt XVI, *Okna otwarte na niebo* [Audiencja generalna, 30.11.2011], OsRomPol 33,2 (2012), s. 44-46.
- Benedykt XVI, *Okrzyk trwogi otwierający bramy nieba* (Psalm 21) [Audiencja generalna, 14.09.2011], OsRomPol 32,12 (2011), s. 46-48.
- Benedykt XVI, *Otwarcie na nadzieję i wytrwali w wierze* (Psalm 126) [Audiencja generalna, 12.10.2011], OsRomPol 33,1 (2012), s. 36-38.
- Benedykt XVI, *Panie, naucz nas się modlić* [Audiencja generalna, 04.05.2011], OsRomPol 32,7 (2011), s. 47-49.
- Benedykt XVI, *Piotr ufa Bogu* [Audiencja generalna, 09.05.2012], OsRomPol 33,6 (2012), s. 41-43.
- Benedykt XVI, *Pokarm, który wzmacnia zmęczonych i zagubionych* [Audiencja generalna, 11.01.2012], OsRomPol 33,3 (2012), s. 29-31.
- Benedykt XVI, *Pukajmy z ufnością do drzwi Pana* [Audiencja generalna, 01.08.2012], OsRomPol 33,9-10 (2012), s. 40-41.
- Benedykt XVI, *Serca prostaczków* [Audiencja generalna, 07.12.2011], OsRomPol 33,2 (2012), s. 46-48.
- Benedykt XVI, *Sztuka i kultura umacniają naszą więź z Panem* [Audiencja generalna, 31.08.2011], OsRomPol 32,10-11 (2011), s. 45-46.
- Benedykt XVI, *„Tak” powiedziane Bogu szczytem wolności* [Audiencja generalna, 01.02.2012], OsRomPol 33,4 (2012), s. 44-46.
- Benedykt XVI, *Ten, który potrafi znaleźć trawę i wodę na pustyni* (Psalm 22) [Audiencja generalna, 05.10.2011], OsRomPol 32,12 (2011), s. 48-50.
- Benedykt XVI, *W Psalmach Słowo Boże staje się słowem modlitwy* [Audiencja generalna, 22.06.2011], OsRomPol 32,8-9 (2011), s. 45-47.

- Benedykt XVI, *Zawsze w rękach Boga* [Audiencja generalna, 15.02.2012], *OsRomPol* 33,4 (2012), s. 48-49.
- Benedykt XVI, *Z modlitwy Jezusa rodzi się Kościół* [Audiencja generalna, 25.01.2012], *OsRomPol* 33,3 (2012), s. 34-35.
- Benedykt XVI, *Żadna modlitwa nie jest bezużyteczna* [Audiencja generalna, 12.09.2012], *OsRomPol* 33,11 (2012), s. 40-42.
- Benedykt XVI, *Życie w kontakcie z Bogiem* [Audiencja generalna, 17.08.2011], *OsRomPol* 32,10-11 (2011), s. 44-45.
- Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 2002.
- Nichols A., *Myśl Benedykta XVI. Wprowadzenie do myśli teologicznej Josepha Ratzingera*, tłum. D. Chabrajska, Kraków 2006.
- Szymik J., *Obraz Boga w teologii Josepha Ratzingera/Benedykta XVI*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 44,2 (2011), s. 435-449.
- Szymik J., *Theologia benedicta*, t. 1, Katowice 2010.

Słowa kluczowe: Benedykt XVI, obecność Boża, modlitwa, szkoła modlitwy  
 Keywords: Benedict XVI, presence of God, prayer, school of prayer